KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Grudnia. — Rok 1837. Wtorek. № 324. Jutro, Ś. Mikołaj. v. s. Ś. Katarzyna.

N. PAN najwyższem postanowieniem z d. 30 Paźdz: (11 List:) r. b., mianował Jenerała-Majora z orszaku Swego, i Członka Rady wychowania publi: *Okunew*, Członkiem Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ:. Postanowieniem J. C. K. MOŚCI z d. 29 Paźdz: (10 List:) r. b., nadanem zostało Szlachectwo dziedziczne PP. Joachimowi *Starnalskiemu*, b. Prezesowi dawnej Kommissji Wdztwa Podlaskiego, i Józefowi *Bogdaszewskiemu*, Obywatelowi Gubernji Płockiej. — W kościele paraf: P. MARJI, wczoraj tutejsze zgromadzenie *Rybaków* uroczyście obchodziło fest Ś. Barbary, swej Patronki. — W kościele XX. *Kapucynów* iutro o godz: z rana odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Marcjanny z Rzętkowskich *Chawłowskiej*, w roku zeszłym zmarłej, na które pozostała familja, przyiaciół i krewnych zaprasza. — Do artykułu o *Assekuracjach na Towary*, w Nr 315 Kurjera ogłoszonego, dodaie się, że takowe na transporty lądowe tylko za obrębem granicy kraiu Polskiego przyięte będą. — Interesuiący przypisek do poematu *Tugendholda*, o którym doniesiono w Nrze 312 Kurjera Warsz:, gdy dla obszerności nie mógł być w naszem piśmie umieszczonym, znajduie się w wczorajszej Gazecie Porannej. — Terminator od Kupca, lat 22 maiący, niewiadomo dla iakiej przyczyny onegdaj rano zamierzył odebrać sobie życie przez powieszenie się, lecz wkrótce dostrzeżony, ocalonym został, i po opatrzeniu przez Lekarza, dotychczas przy życiu pozostaie. — Onegdaj w domu pod Nr 119 lit: B. pod schodami, dostrzeżoną została nieżywa Kobieta, z nazwiska, zatrudnienia i mieszkania niewiadoma; wedle opinji Chirurga cyrkułowego, śmierć nastąpiła z apoplexji, skutkiem której było ciągłe piiaństwo i nędza. — Wczoraj na 3m Koncercie JPana *Arto*, znajdowało się ieszcze więcej słuchaczów niż na poprzednich. Tego Wirtuoza, oraz JPannę *Lajdlaw* i JPanią *Rywacką* zasłużonemi okrywano oklaskami. Publiczność przywołaniem pożegnała JP. *Arto*. W Rozmaitości przywołani: po *Stosownym odwecie*, JP. *Panczykowski*, a po *Przykazie*, JP. *Jasiński*.

Petersburg. — Podług ostatnich wiadomości z Moskwy, 27 Paźdz: N. CESARZ z CESARZOWĄ, Następcą CESARZEWICZEM, JJ. CC. WW. W. X. KONSTANTYNEM, WW. Xiężniczkami: MARJĄ, OŁGĄ i ALEXANDRĄ Mikołaiowniami, tudzież W. Xżną HELENĄ Pawłówną, zwiedził Sobor Wniebowzięcia, gdzie był powitany przez Najprze: Metropolitę *Filareta*, pełną mocą i czucia mową. Po nabożeństwie i po obejrzeniu przez N. Rodzinę nowo urządzonych w pałacu pokoiów, N. PAN, w towarzystwie WW. Xżąt NASTĘPCY i KONSTANTYNA, był na zmianie warty pułku Bielewskiego strzelców, z którego był wielce zadowolonym. Po paradzie N. PAN z Następcą, ieździł oddawać cześć cudownemu Obrazowi N. PANNY Jwerskiej. CESARZ Jmć wszędzie, gdzie się ukazał, przyjmowany był z zapałem przez mieszkańców, witaiących Go po powrocie z tak dalekiej podróży. — Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu, mianowane zostały Frejlinami N. CESARZOWEJ: 2 Paźdz: (w Achałcych), i 5 t. m. (w Erywan), córki Jenerał-Feldmarszałka Xcia *Warszawskiego*, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego, Xiężniczki *Anna* i *Anastazja*.

Na doniesienie P. Ministra skarbu, N. PAN dostrzegłszy, że w obwodzie Białostockim uzyskano za pierwszą połowę 1837 roku 7/12 ilości policzaiących się zaległości, a bieżącego podatku około 5/6 raczył w dniu 23 Paźdz: rozkazać oświadczyć szczególne MONARSZE Swe

zadowolenie Rządcy tego obwodu — Uznanym został P. Mikołaj *Paximodi*, Konsulem greckim w *Moskwie*, a Kupiec *Frey* Wice-Konsulem *Szwedzkim* w *Parnawie*. (T. P.)

Niemcy. — Xżę *Albrecht* Pruski wrócił z Hagi do Berlina. — Król *Hannowerski* 26 z m. wyiechał na 6 dni do *Rotenkirchen*. — 17 z. m. pochowano zwłoki Arcy-xięcia *Alexandra* w *Peszcie*. — Wkrótce ma być obrany Prymas w *Węgrzech*. — Od kilku dni w *Berlinie* nikt nie zachorował na cholerę. — Baron *Rotszyld* ofiarował rządowi *Austrjackiemu* doprowadzić do skutku od dawna powzięty zamiar względem założenia kamiennego mostu nad *Dunaiem*.

Francja. — W kościele domu Jnwalidów czynią iuż przygotowania do żałobnego nabożeństwa; 3 katafalki będą wzniesione, ieden dla walecznych poległych pod *Konstantyną*, 2gi dla Jenerała *Damremona*, a 3ci dla Jenerała *Perego*. — Od czasu odjazdu Posła angiel: Lorda *Granwila*, miał P. *Aston* iego zastępca kilka narad z Prezesem Rady, iak mówią w przedmiocie sprawy hiszpań: i spraw na wschodzie. — Rybacy trudniący się połowem śledzi około *Djep* w ostatnich dniach mieli połów bardzo obfity, tak co do ilości, iak co do gatunku. — Officer przybyły z *Oranu* do *Marsylji*, opowiada następuiące zdarzenie: „Gdy Arabowie niegdyś pojmani przez Jenerała *Bižo* i posłani do Francji, teraz znajdowali się w powrocie z *Oranu* do *Maskary*, spotkali znaczną liczbę Francuzów, dawniej ieńców u Emira, a teraz eskortowanych z powrotem do *Oranu*. Uwolnieni Arabowie wynurzyli wdzięczność i radość za doznane obejście w czasie niewoli. Francuzi zaś oświadczyli bardzo smutnym tonem, że tylko życzą, aby ich eskorta z tego wzięła przykład, i aby więcej okazała im litości. Potem zwrócili się uwolnieni Arabowie do naczelnika eskorty, a uczyniwszy mu wszelkie przedstawienia, grozili nawet gniewem Emira, ieśli nie obejdzie się łagodniej z niewolnikami. Tak rozeszły się oba oddziały, lecz wkrótce uwolnieni Arabowie obawiaiąc się, aby ich kraiowcy nie dotrzymali słowa Francuzom, sami udali się na powrót do *Oranu* dla opiekowania się Francuzami.“ Jeśli ta anegdota iest prawdą, tedy Francja nie mało nabędzie znaczenia w Afryce, gdy uwolnieni Arabowie rozgłoszą iaka oświata panuie w kraiu nieprzyiacielskim. — Margrabia *Saldanha* przybył do *Paryża*. P. *Barant* Poseł w *Petersburgu* spodziewany iest wkrótce z powrotem. — Wiadomości o *Achmecie* są małoważne; znajduie się on w *Teledje*, a pokolenia arabskie wymówiły mu posłuszeństwo. — P. *Lessep* Konsul marsylski w Egipcie, wrócił do *Marsylji*.

Hiszpanja. — *Don Karol* ma się znajdować w *Tolozie*, gdzie iedynie iest zaięty uorganizowaniem swoiej armji. — Wszystkie doliny w Pyryneach zostaią obecnie pod władzą Karlistów. — *Espartero* obsadził całą linją *Walkarlos*. — Jenerał *Odonel* zostaie nieczynny w St. *Sebastjanie*, póki rząd nie wypłaci zaległego żołdu iego korpusowi.

Turcja. — Stosunki Dywanu z rządem francuzkim, maią być iak najprzyiaźniejsze, gdyż flotta *Kapudana* Baszy wcale nie była przeznaczoną do *Tunetu* dla udzielenia posiłków Beiowi konstantyńskiemu, ale zmierzała do *Tripolis. (?)* — Działania dyplomatyczne zupełnie spoczywaią. — Szach *Perski* bynajmniej nie zaniechał wyprawy do *Heratu*. — *Halil* Basza zięć Sułtana, wspiera Doktora *Bjulard* wszelkiemi siłami, w urządzeniu szpitalów dla osób dotkniętych zarazą. — *Kapudan* Basza lądem udał się do *Stambułu*, zaś flotta Admirała *Galloa* odpłynęła do *Smyrny*. — Admirał *Stopford* 16go Października zawinął do wyspy Malty. — Znany Ali *Widacz* Basza, herszt ostatniego powstania w *Bośni*, odprowadzony w kajdanach do Stambułu, miał uzyskać od Sułtana przebaczenie.

Rozmaitości. — Z *Genewy* miano posłać do *Turynu* pocztą list, w którym znajdowało się 3000 fr. lecz w chwili przeniesienia listów do

dyliżansu, okazuie się, że powyższy list z pieniędzmi został skradziony, poczta zatem musi właścicielowi zapłacić iego 3000 fr., lecz teraz okazuie się, że właściciel dla uniknienia zbytnich kosztów portowych, napisał tylko na kopercie, że posyła 3000 fr., gdy tymczasem posłał 18,000 fr., zatem i z iego str ny iest strata 15,000 fr. — W tych dniach spadł wyrobnik z dachu w Paryżu i został zabity na miejscu. Koledzy iego zebrali dla iego rodziny składkę, która doszła 1500 fr. iest to dla rodziny zabitego wspomożenie bardzo znaczne. — W iednej z gmin szwajcarskich pokłóciło się 2ch uczonych, ieden nazwał drugiego wyrodkiem *natury*, a drugi nazwał nieprzyiacielem *ludzkości*. Teraz obaj się zaskarżyli a Sąd ma rozstrzygnąć, które z tych wyrażeń zawiera więcej obelgi. — Każdy zna w Paryżu bytego kupca klejnotów, wsławionego w wielu okręgach stolicy przez wsparcia iakie udziela biednym. Przez długi czas znano go tylko na przedmieściach pod nazwiskiem *małego błękitnego płaszcza*. Nakoniec gdy otrzymał od Króla krzyż legji honor: dowiedziano się dopiero, że się nazywał Edmund *Szampią*. Lecz P. *Szampią* zdaie się wyżej cenić tytuł nadany mu przez wdzięczność klas ubogich, gdyż *Monitor* zawiera ogłoszenie: „P. Edmund *Szampią* otrzymał na swoią własną prośbę pozwolenie od strażnika pieczęci na dodanie do swoiego nazwiska tytułu: *Mały błękitny płaszczyk*. — W *Nowym Jorku* wychodzi gazeta niemiecka, w której iest doniesiono, że tamże można dostać dobrej niemieckiej cykorji. Rzecz szczególna, że w kraiu gdzie kawa ma swoią ojczyznę, cykorja dopiero się sprowadza z Niemiec. — Łaskawy panie, prosił delikwent sędziego, proszę mnie tylko w piątek nie stracić.“ A to dla czego? „Bo mówią, że ten dzień iest nieszczęśliwy.“ — Między kobietami nie trzeba długo wybierać, było zdaniem doświadczonego amatora płci pięknej, gdyż kochanka tylko wtenczas wydaie się doskonałą, gdy przy niej oczy zamykamy. — Oficerowie pewnej wyprawy chcąc wychwalić waleczność swoich żołnierzy przed Jenerałem, wspomnieli, że prawie wszyscy zostali zranieni na polu chwały. „Ale co ia i mój bataljon, zawołał Maior w zapale, myśmy się najbardziej odznaczyli, bo ia i mój bataljon wszyscy zostaliśmy *zabici*.“ — Mówca, który nie był przyzwyczaiony często występować przed publicznością, zmięszawszy się wśrodku mowy, prosił obok stoiącego przyiaciela. „Tylko prędko, podaj mi słówko.“ Dobrze, odrzekł przyiaciel na głos, ale iakie słówko mam ci podać? — Amerykanin fabrykuie teraz nowy rodzaj deszczochronów, zaopatrzonych na około rynną, którą woda tylko na iedną stronę ścieka. — Biegły łotr w *Londynie* od wielu lat używał następuiących sposobów wyłudzenia pieniędzy. Będąc doskonałym pływakiem, co miesiąc regularnie 3 lub 4 razy topił się w *Tamizie*, a mianowicie w miejscach licznie odwiedzanych. Pomocnik iego zawsze wydobywał go z wody i opowiadał, że to iest biedny wyrobnik, który z rozpaczy chciał sobie odebrać życie. Zbiera się składka, a biedny rozpaczaiący łotr tym sposobem otrzymuie około 300 złotych. W iesieni gdy woda iest zimna wybiera inny rodzaj samobójstwa. Około zmierzchu wiesza się na pierwszej lepszej latarni, iego pomocnik rychło sznur przecina; znowu składka, znowu pieniądze! Niedawno iednak pomocnik nieco póżno przeciął stryczek, tak, iż biedny łotr iuż bliskim był wieczności. Wprawdzie znowu zebrano dla niego składkę, ale odtąd poprzysiągł nigdy więcej nie narażać swoiego życia. — Na *Tamizie* znowu statek obładowany węglami został zatopiony przez statek parowy. Dwóch ludzi utraciło życie.

W rozpoczęciu ciągnienia 5 klassy 50 Loterji w d. 4 Grudnia, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 10,000 na Nr 42,257 u Blocha w Kaliszu. Po złp. 5000, na Nr 20,088 u Herszberga w Łosiach, Nr 31,901 u Wiemana, Nr 40,001 u Herszber-

ga w Łosicach. Nr 56,368 u Wiemana. Po zł. 3000, Nr 12,083 u Herszberga w Łosicach, Nr 14,165 u Justmana, Nr 32,656 u Kohna, Nr 32,669 u tegoż, Nr 48,462 u Swiętosławskiego w Kłodawie. Po złp. 1,000 na Nra: 2136, 2,247, 5,647, 11,004, 14,305, 14,887, 15,877, 17,697, 18,489, 19,322, 19,685, 22,607, 22,797, 22,892, 23,422, 25,945, 25,965, 30,211, 31,015, 32,471, 36,721, 37,966, 38,407, 40,813, 41,025, 42,733, 47,213, 49,170, 51,213, 52,057, 52,536, 53,267, 56,904, 57,772, 60,776, 63,113, 63,203.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Komornicki Fra: Dzie: z Woli drzazgowej; Bniúska Nepo: Hr: z Poznania; Gurski Bernard Dzie: z Łęczyckiego; Węgierski Alex: Dzie: z Płocka; Kłosowicz Felix Dzie: z Kołuńca; Brykczyński Bogus: Dzie: z Mostowa; Orzechowski Woj: Dz: z Molanowa; Grekowski Tancerz wyjechał z żoną do Moskwy.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Miodowej pod Ner 491 w Magazynie niżej podpisanego, oprócz Kobierców i innych wełnianych wyrobów, iako to: Kołder, Flanel białych i kolorowych pod płaszcze i surduty, wełnianych Chustek (Draps de Dames), Kaftaników, Gatek, Skarpetek i t. p. które po cenie fabrycznej sprzedaią się, znajduie się do wyprzedania po zniżonej cenie, znaczny Assortiment z ostatnich transportów Towarów iedwabnych i bawełnianych, mianowicie: Marselinów, Grodenaplów, Atłasów gładkich i fasonowych, Materji szerokich tak gładkich iako też fasonowych, Pończoch damskich, Rękawiczek, Sukien balowych, Krep, Gaz w rozmaitych kolorach i deseniach, Szalików i Chustek iedwabnych, rozmaitych przedmiotów blondynowych, Blondyny białej i czarnej w różnych szerokościach na łokcie. Wstążek gładkich i fasonowych, Axamitów, Sukien i Szlafroczków bawełnianych haftowanych, Muślinów, Perkalów białych gładkich, przerabianych i drukowanych, Tiulów rozmaitych, Szalów i Chustek kaszemirowych i tybetowych, Tybetów gładkich, Materji wełnianych na salopy, Szali gładkich i drukowanych, Pondiszeri, w rozmaitych kolorach, zapas pięknych Piór i Perfum i t. p. *C. L. Steppuhn.*

Wyczytawszy w Kurjerze Sobotnim, że Dobra Długie, Jeziorko i Lisowice wraz z 4ma Kolonjami w Obwodzie Rawskim Gubernji Mazowieckiej położone, są z wolnej ręki do sprzedania za takąż samą iak kupione zostały cenę, będąc w chęci nabycia takowych przejrzałem Księgę hypoteczną z której powziąłem wiadomość że Dobra wspomnione za summę złp. trzy kroć sto tysięcy są nabyte, a kupno takowe za znacznie mniejszą summę i pod korzystnemi warunkami nastąpiło. Upraszam przeto właściciela, ażeby w Biurze Informacyjnem uczynił deklaracją za iaką summę wspomnione Dobra nabył, iakie warunki miał dla siebie dogodne do wypłaty, i iak się ma wypłata summy Towarzystwa Kredytowego umarzać. Warszawa dnia 3 Grudnia 1837 r.

☞ Nieustanne słoty, które wielki wpływ maią na zdrowie ludzkie, tudzież zmiana mieszkania, przezco wiele osób wrazie potrzeby poszukuią mnie bezskutecznie. Z tych więc powodów, mam zaszczyt polecić się Szano: Osobom cierpieć mogącym ból Zębów, z doświadczonemi KROPLAMI szybko śmierzącemi takowy; jako też od fluxji, tudzież na zmocnienie i oczyszczenie zębów, na aromatyczno pedogryczne cierpienia, na wygubienie zupełne odcisków, i t. d. które w mem mieszkaniu przy ulicy Trębackiej Nr 639, iak tablica wskazuie, na 2 piętrze w każdym czasie, miłym mi będzie obowiązkiem przysłużyć się po miernej cenie. *J. Thomain.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Roztrzepany* i 1szy raz Komedja *Dwie przeciw iednemu.*

Dziś na powtórne żądanie wielu Amatorów, SEKSTET wokalno instrumentalny, wykonanym będzie przez nowo przybyłe familje *Hessen* i *Hagenmejster*, od godziny 5 do 10 w Hotelu Polskim w Kawiarni.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6 wieczorem.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie.

Dziś w wieczór SEKSTET *Kurzątkowskiego*, odegra różne wyiątki Uwertur z sławniejszych Autorów, w Lokalu M. Jamroszyńskiego w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. Kolacja przed i po teatrze, różnych Potraw i wszelkich Napoiów dostać można.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego, zupełnie nowo przybyłe z Czech śpiewaczki familja *Sänger*, pierwszy raz dziś i jutro da się słyszeć, która się odznaczy piękną grą i śpiewem. Zacznie o godzinie 5 z południa.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hejnikowskiego pod Nr 609, Panny *Szlosser* na żądanie Szanownych Gości, grać i śpiewać będą, zacznie o godzinie 5 w wieczór.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak z włoszczy:, Sandacz z iaia:, Karaski smażo:, Pieczeń woło: z roż:, Cynadry woło:, Krupnik litew: i Rosoł. KOLACJA: Kapłon z roż: z serdela:, Rozbratel wiedeń:, Kalafjory z masłem.